

Bolesław Howorka

Czy nowe zadanie dla bibliotekarzy dyplomowanych?

Forum Bibliotek Medycznych 6/2 (12), 292-300

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Mgr Bolesław Howorka
Poznań – UM

CZY NOWE ZADANIE DLA BIBLIOTEKARZY DYPLOMOWANYCH?

Abstract

The act: Law on higher education obliges academic teachers to know essential regulations of copyright law. Universities which operate with their own law faculties have specialists in this field. The situation is different in other schools of higher education. The author believes that in the main libraries of these universities, there should work certified librarians who are specialists of copyright. In this article the author also points out some subjects of training courses for academic teachers, lectures organized by the main libraries of these universities.

Streszczenie

Ustawa: Prawo szkolnictwie wyższym zobowiązuje nauczycieli akademickich do znajomości podstawowych zasad prawa autorskiego. W uniwersytetach, w ramach których działają wydziały prawa są specjaliści z tej dziedziny. Inna sytuacja jest w pozostałych szkołach wyższych. Autor uważa, że w bibliotekach głównych tych uczelni powinni pracować dyplomowani bibliotekarze znający prawo autorskie. Jednocześnie wskazuje, jakie jego zdaniem, powinny być tematy szkoleń dla nauczycieli akademickich, wykładów organizowanych przez biblioteki główne tych uczelni.

Tego, że bibliotekarze dyplomowani są nauczycielami akademickimi nikt nie może zakwestionować, bowiem tak stanowi ustawa: Prawo o szkolnictwie wyższym. Art. 108 tego aktu normatywnego mówi: *Nauczycielami akademickimi są: (...) 4) dyplomowani bibliotekarze oraz dyplomowani pracownicy dokumentacji i informacji naukowej.* O tym powinien wiedzieć każdy pracownik uczelni, a każdy bibliotekarz dyplomowany bardzo wysoko ceni ten swój status. Ale czy każdy bibliotekarz dyplomowany zdaje sobie sprawę z tego, jakie są zadania nauczycieli akademickich? Ustawa - w art. 109 ust. 1 stanowi, kto może zostać nauczycielem akademickim, te przepisy dotyczą także bibliotekarzy dyplomowanych. Nauczyciele akademicy muszą mieć kwalifikacje określone w ustawie. Obecnie o kwalifikacjach dyplomowanych bibliotekarzy stanowią przede wszystkim przepisy ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustaw

regulujących wykonywanie niektórych zawodów¹, zwanej potocznie „ustawą deregulacyjną”, przepisy nowelizujące *Prawo o szkolnictwie wyższym* (dalej ozn.: ustawa). W wyniku nowelizacji dodany został do art. 114 ust. 9 mówiący o kwalifikacjach w brzmieniu: *Na stanowiskach, o których mowa w art. 113, mogą być zatrudnione osoby posiadające tytuł zawodowy magistra lub tytuł równorzędny*. W art. 113 zostały wymienione stanowiska, na których zatrudniani są dyplomowani bibliotekarze oraz dyplomowani pracownicy dokumentacji i informacji naukowej. Wynika z tego, że jedynym ustawowym wymogiem kwalifikacyjnym dotyczącym bibliotekarzy dyplomowanych jest posiadanie tytułu zawodowego magistra (lub tytułu równorzędnego; wg art. 2 ust. 1 pkt 18g ustawy są to *kwalifikacje drugiego stopnia – efekt kształcenia na studiach drugiego stopnia, zakończonych uzyskaniem tytułu zawodowego magistra, magistra inżyniera lub równorzędnego określonego kierunku studiów i profilu kształcenia, potwierdzony odpowiednim dyplomem*; np. tytułu zawodowego lekarza). Ponadto (wg art. 109 ust. 1 ustawy) nauczycielem akademickim może być tylko taka osoba, która ma pełną zdolność do czynności prawnych, nie została ukarana prawomocnym wyrokiem sądowym za przestępstwo umyślne bądź też karą dyscyplinarną wymierzoną przez odpowiedni organ uczelni, osoba korzystająca z pełni praw publicznych. Ustawa nic nie mówi o obowiązkach dyplomowanych bibliotekarzy, jedynie art. 116 ustawy (po nowelizacji w ust. 2 tego art.) stanowi, że: *Statut uczelni określa dodatkowe wymagania i kwalifikacje zawodowe osób zatrudnionych na stanowiskach, o których mowa w art. 113.*” Z powołanych tu przepisów wynika, że: 1) dyplomowani bibliotekarze oraz dyplomowani pracownicy dokumentacji i informacji naukowej muszą posiadać tytuł magistra lub tytuł równorzędny; 2) o dodatkowych wymaganiach i kwalifikacjach zawodowych kwalifikacjach tych osób muszą stanowić statuty uczelni; dojdzie (niestety! uwaga BH) teraz do takich sytuacji, że wspomniane *dotkadowe wymagania i kwalifikacje zawodowe osób zatrudnionych na stanowiskach, o których mowa w art. 113* będą się w poszczególnych uczelniach poważnie różnić; 3) nie ma już możliwości uzyskania „ogólnokrajowego” statusu bibliotekarza dyplomowanego oraz dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej, nabytego w drodze procedury określonej przepisami rozporządzenia ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego, te przepisy już nie obowiązują. Ważne dla bibliotekarzy dyplomowanych jest jeszcze to, że ustawa „nowelizująca” stanowi: *„Osoby, które przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy: (...) nabyły kwalifikacje dyplomowanego bibliotekarza oraz dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej na podstawie przepisów ustawy zmienianej w art. 21, w brzmieniu dotychczasowym, zachowują swoje uprawnienia; (...)”*

Wynika z tego, że mamy obecnie mieli dwie grupy dyplomowanych bibliotekarzy oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej:

1) „starych” dyplomowanych bibliotekarzy oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej, osoby, które nabyły stosowne kwalifikacje przed dniem wejścia w życie omawianej ustawy, których kwalifikacje uprawniają do zajmowania określonych stanowisk i ubiegania się o funkcję dyrektora biblioteki uczelnianej we wszystkich uczelniach państwowych w kraju;

2) „nowych” dyplomowanych bibliotekarzy oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej, osoby, które nabyły stosowne uprawnienia pod rządem nowej usta-

¹ Ustawa ogłoszona w Dz. U. 2013, poz. 829, weszła w życie z dniem 23 sierpnia 2013 r.

wy i których uprawnienia mogą być honorowane wyłącznie w tej uczelni, w której je uzyskały, w oparciu o przepisy statutu tej uczelni.

Jak już napisałem, obowiązujące przepisy nie stanowią o obowiązkach dyplomowanych bibliotekarzy. Poza jednym, ale dotyczącym tylko bibliotekarzy zatrudnionych w uczelniach zawodowych, art. 111 ust. 5 ustawy stanowi: *Nauczyciele akademicy zatrudnieni w uczelni zawodowej mogą uczestniczyć w pracach badawczych. Warunki prowadzenia tych prac określa organ kolegialny uczelni wskazany w statucie.* Nic więcej.

Z przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym wynika, że nauczyciele akademicy zobowiązani są do kształcenia i wychowywania studentów. To zadanie spoczywa na wszystkich bibliotekarzach, oni stale szkolą, instrują swoich użytkowników i to nie tylko studentów, ale także doktorantów i inny pracowników uczelni. Nie od rzeczy będzie trzeba wskazać, że wszyscy bibliotekarze pracujący w uczelni, nie tylko dyplomowani bibliotekarze, w mniejszym, czy też większym stopniu uczestniczą w pracach badawczych prowadzonych przez podstawowe jednostki organizacyjne uczelni oraz przez pracowników tych jednostek. Jednakże zadania bibliotekarzy dyplomowanych muszą być większe, to nie tylko współuczestnictwo, o charakterze pomocniczym, w działalności dydaktycznej uczelni, w kształceniu studentów, ale także w prowadzonych w uczelni badaniach naukowych i pracach rozwojowych, to zadania wszystkich bibliotekarzy pracujących w bibliotece naukowej, Bibliotekarze dyplomowani powinni być zobowiązani do prac twórczych, bibliotekarskich i innych, do opracowywania referatów na konferencje itp., do pisania artykułów do czasopism zarówno do działań samodzielnych, jak i do współdziałania, inicjowania, do kierowania pracami twórczymi pozostałych pracowników biblioteki. Jednym z ważnych zadań dyplomowanych powinno być organizowanie zajęć dydaktycznych, m. in. z przysposobienia bibliotecznego, a także z podstaw informacji naukowej.

Rozwijając ten temat nawiążę do innych przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Ten akt normatywny stanowi w art. 132, że wszyscy nauczyciele akademicy podlegają ocenie (i to nie rzadziej niż raz na dwa lata), w szczególności w zakresie należytego wykonywania obowiązków (o których mówi cytowany tu już art. 111 ustawy), a także w zakresie przestrzegania prawa autorskiego i praw pokrewnych, a także prawa własności przemysłowej. Należy także przypomnieć art. 193 ustawy mówiący o obowiązku organu przeprowadzającego postępowanie w sprawie nadania tytułu zawodowego stwierdzenia nieważności postępowania w przypadku przypisania sobie autorstwa istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego, a art. 214 ust. 4 zobowiązuje do podjęcia takich działań w razie popełnienia podobnego czynu przez studenta. Bardzo ważny jest art. 86c ustawy, który zobowiązuje senaty uczelni publicznych do uchwalenia regulaminów zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi, a także prawami własności przemysłowej oraz zasadami komercjalizacji wyników badań naukowych i prac rozwojowych. Regulaminy te powinny m.in. określać prawa i obowiązki uczelni, ich pracowników oraz studentów i doktorantów w zakresie ochrony i korzystania z praw autorskich i praw pokrewnych oraz prawa własności przemysłowej.

Trzeba także zwrócić uwagę na przygotowany (i opublikowany na stronach KRASP) projekt nowelizacji Prawa o szkolnictwie wyższym. Proponowane są zmiany w art. 86c. Inaczej ma brzmieć pkt 2 tego artykułu, który stanowić ma, że wspomniany na wstępie regulamin ma określać zasady wynagradzania twórców i podziału dochodów z komercjalizacji między twórcą będącym pracownikiem naukowym lub naukowo-dydaktycznym uczelni, studentem lub

doktorantem a tą uczelnią, w tym wysokość udziału uczelni w dochodach z komercjalizacji dokonywanej przez twórcę. Ponadto, po pkt 3 i 4 tego artykułu dodane mają być dalsze postanowienia, pkt 5 w brzmieniu: *zasady i tryb, na jakich pracownik, student lub doktorant uczelni przekazuje uczelni informację o dokonany wynalazku, wzorze użytkowym, wzorze przemysłowym lub dokonanej topografii układu scalonego, wyhodowanej albo odkrytej i wyprowadzonej odmianie rośliny oraz utworze powstałym w związku z tym wynalazkiem, wzorem użytkowym, wzorem przemysłowym lub topografią układu scalonego, wyhodowaną albo odkrytą i wyprowadzoną odmianą rośliny, w szczególności know-how, a także o zaciąganych zobowiązaniach, w przypadkach, w których uczelni przysługuje prawo pierwokupu lub pierwszeństwa, informację o uzyskanych dochodach z komercjalizacji oraz zasady przekazywania przez twórcę części przysługujących uczelni dochodów z komercjalizacji.*

Dalsze, proponowane zmiany w ustawie to dodanie nowych artykułów (art. 86d-f) to przepisy regulujące problemy związane z twórczością pracowników uczelni.

Jest sprawą oczywistą, że wykonanie obowiązków nauczyciela akademickiego i doktoranta, nie będzie możliwe, jeśli podstawowe przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej oznaczone jako: p. a.) tym osobom (jak i studentom), nie będą dobrze znane. Zakładam z góry, że nauczyciele akademicy i doktoranci znają przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, w szczególności te, które są dla nich ważne, tak, jak pracownicy bibliotek, wykonujący ich zadania podstawowe znają co najmniej te postanowienia ustawy, które stanowią o uczelnianym systemie biblioteczno-informacyjnym oraz o statusie zawodowym bibliotekarzy. Prawo o szkolnictwie wyższym nakłada na nauczycieli akademickich obowiązek znajomości prawa autorskiego. W konsekwencji, jednym z obowiązków uczelni powinno być przekazywanie tym pracownikom informacji o przepisach prawa autorskiego, a także umożliwienie zapoznania się z przepisami tej ustawy osobom kształcących się.

Uważam, że w tych uczelniach, w których nie ma wydziałów prawa, biblioteka główna powinna stać się tą jednostką organizacyjną, której jednym z zadań jest organizacja i prowadzenie szkoleń dla pracowników, doktorantów i studentów w zakresie ochrony i korzystania z prawa autorskiego, dostarczanie tym osobom wiadomości o zasadach tego prawa. Oczywiście w tych uczelniach, na których są wydziały prawa, zadania te powinny wykonywać osoby najkompetentniejsze, pracownicy tych wydziałów.

Uczestnictwo w działaniach uczelni (w której nie ma jednostki organizacyjnej zajmującej się kształceniem z zakresu prawa) mających na celu zapoznawanie się z obowiązującymi przepisami mówiącymi o sprawach własności intelektualnej powinno być obowiązkiem dyplomowanych bibliotekarzy. Muszą oni być „specjalistami”, osobami dobrze zorientowanymi w niuansach prawa autorskiego. To właśnie dyplomowani bibliotekarze - nauczyciele akademicy powinni być zobowiązani są do prowadzenia zajęć dydaktycznych z zakresu prawa autorskiego, a także do udzielania porad, konsultacji. Biblioteka uczelniana powinna stać „punktem konsultacyjnym” zajmującym się problemami prawa autorskiego. Ale to nie wszystko, bibliotekarze dyplomowani powinni być kompetentnymi osobami, przygotowanymi do prowadzenia seminariów, a także do opracowania „bryków” dla nauczycieli akademickich, doktorantów i studentów z prawa autorskiego.

*

Na jakie problemy w toku wspomnianych szkoleń należy zwrócić szczególną uwagę? Oczywiście konieczne będzie zawsze omówić sprawy podstawowe, związane z przedmiotem i podmiotem prawa autorskiego, z sytuacją utworu i twórcy.

1. Nauczyciele akademicki, doktoranci i studenci muszą wiedzieć, co jest przedmiotem prawa autorskiego i kim są podmioty tego prawa.

2. Bardzo ważne są przepisy chroniące osobiste prawa autorskie (art. 16 p. a.). Każdy twórca ma prawo do żądania, by chronione było jego autorstwo, w szczególności, aby chronione były jego utwory przed „plagiatowaniem”, a także naruszeniami praw autora, co może nastąpić np. w sytuacji, kiedy dochodzi do przytaczania fragmentów dzieł innych twórców. Trzeba stale wskazywać, że plagiat jest czynem zabronionym, a osoba, która dopuszcza się przywłaszczenia sobie autorstwa cudzego utworu jest przestępcą, że art. 115 prawa autorskiego przewiduje za to przestępstwo karę grzywny, karę ograniczenia wolności, a nawet karę pozbawienia wolności i to do trzech lat. Nie tylko pracownicy uczelni, ale także doktoranci i studenci muszą wiedzieć, przestępstwem jest także „kupowanie” oferowanych przez nieuczciwe osoby wszelkiego rodzaju prac: maturalnych, licencjackich, magisterskich, a nawet, zdarza się to, że doktorskich. Uzyskanie tytułu zawodowego, stopnia naukowego wymaga, aby przedstawiana zgodnie z określonymi procedurami praca była przygotowana przez osobę ubiegającą się o stosowny tytuł lub stopień. Trzeba podkreślać, że takie przestępstwo popełniają dwie osoby, zarówno „sprzedający utwór”, jak i „nabywca utworu”. Nazwisko, twórczość naukowa – to dobra osobiste człowieka, o których stanowi art. 23 k. c.

3. Każdy korzystający z utworów powinien wiedzieć, że twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania ze swojego utworu, a także rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji (art. 50 p. a.) oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (monopol autorski), a także o tym, że od tej podstawowej zasady określającej autorskie prawa majątkowe, jest szereg odstępstw (w art. 17 p. a. jest przecież fraza wstępna, ograniczająca monopol autorski, która brzmi: „*Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, ...*”). Ustawa stanowi inaczej w artykułach mówiących o dozwolonym użytku chronionych utworów, bardzo ważnych m.in. dla bibliotekarzy i użytkowników bibliotek. Tu trzeba wspomnieć o dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (2001/29/WE z dnia 22 maja 2001 r.) w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, której postanowienia dopuszczają możliwość korzystania z utworów w szeregu przypadkach, na zasadach ograniczających prawa autorskie, w wyjątkowych sytuacjach, o których stanowią art. 23-35 p. a., ale jednocześnie zobowiązują Państwa Członkowskie do wprowadzenia przepisów o „godziwej rekompensacie” dla twórców, w sytuacji, gdy przepisy krajowe wprowadzą stosowne wyjątki lub ograniczenia praw autorskich².

² Patrz także: Dyrektywa Rady Wspólnot Europejskich Nr 92/100/EWG z dnia 19 listopada 1992 r. dotycząca prawa najmu i użyczenia oraz określonych Dyrektywa Rady Wspólnot Europejskich Nr 92/100/ EWG z dnia 19 listopada 1992 r. dotycząca prawa najmu i użyczenia oraz określonych praw pokrewnych w zakresie własności intelektualnej

Nauczyciele akademicy, pracownicy naukowcy, to osoby tworzące w szczególnej sytuacji. Pracując na uczelniach, w instytutach naukowych itp. placówkach, mają zapewnione źródło utrzymania, otrzymują od swoich pracodawców wynagrodzenie. W ich interesie leży przede wszystkim to, by wyniki ich pracy twórczej dotarły do jak najszerszego grona odbiorców. Ich działalność naukowa, której rezultaty są publikowane w monografiach bądź w czasopiśmie naukowych, specjalistycznych, stanowią wynik ich działalności zawodowej, pracy opłacanej przez zatrudniająca ich instytucję, rezultat korzystania z laboratoriów, pracowni, aparatury naukowej oraz materiałów do badań zakupionych przez uczelnię, instytut, głównie finansowanych bądź dotowanych przez budżet państwa. Dalszy rozwój naukowy tych osób, uzyskanie przez nich stopni naukowych, tytułu naukowego, wymaga opublikowania wyników ich badań, wniosków płynących z tych działań. Podstawą ich utrzymania nie są honoraria autorskie (zresztą z zasady są to kwoty symboliczne). W ich interesie leży to, by wyniki ich badań stały się znane jak najszerszemu ogółowi (a co najmniej uczonym i praktykom zajmującym się sprawami stanowiącymi przedmiot ich dociekań naukowych), by ich cytowano, bowiem to często decyduje o ich pozycji w świecie naukowym. Trzeba wskazać, że numery czasopism naukowych z zasady nie są wznawiane i dlatego legalną i szeroko stosowaną praktyką jest sporządzanie odbitek artykułów z tych czasopism i przekazywanie ich innym zainteresowanym, przez autorów bądź przez biblioteki, na ich prośbę i z zasady nieodpłatnie (ewentualnie za zwrotem kosztów sporządzenia kopii oraz przesyłki). Podejście bibliotekarzy, pracowników bibliotek uczelnianych i innych bibliotek naukowych do tych utworów musi być inne niż w odniesieniu do szeroko pojętej literatury pięknej. Dodać należy, że jednym z zadań bibliotekarzy pracujących w bibliotekach naukowych jest „popularyzacja” osiągnięć uczelni, instytutu, zakładu, prac jego pracowników, umożliwianie osobom zainteresowanym (pracownikom innych placówek naukowych, osobom uczącym się i doksztalającym się, specjalizującym się uzyskanie odbitki, kserokopii pracy, umożliwienie jak najlepszego dotarcia do tekstu artykułu, a także, jeśli to jest możliwe, umieszczenie tego tekstu w „bibliotece cyfrowej”. Dodać trzeba, że chociaż czasopisma naukowe publikowane są w stosunkowo małych nakładach, że nie dokonuje się ich wznowień, dodruków, to jednocześnie bardzo często są one dotowane bądź wydawane na koszt instytucji naukowej, że do kosztów ich wydania mniejsze lub większe kwoty dodaje państwo, bezpośrednio lub też za pośrednictwem utrzymywanych (dotowanych) przez nie instytucji.

Omawiając sytuację twórców – pracowników naukowych można wskazać, że w niektórych państwach usankcjonowane jest wnoszenie przez autorów - pracowników naukowych opłat za publikację ich dzieł w czasopiśmie naukowych. O „buncie uczonych” związanym z wykorzystaniem ich twórczości przez wydawnictwa donosiła nasza prasa³.

³ *Gazeta Wyborcza* z dnia 16 maja 2012 r., s. 18. Andrzej Holdys: Nauka. Bunt najlepszych. *Gazeta Wyborcza* z dnia 10 lipca 2012 r. s. 15. Hoffman-Sommer M. (pracownik Centrum Otwartej Nauki Uniwersytetu Warszawskiego): *Akademicka wiosna*.; Zainteresowanym tym tematem proponuję także zapoznanie się z tekstem pt. Naukowiec pirat ściąga książki (podtytuł: Książka naukowa wydana za granicą kosztuje 750 zł. Doktorant dostaje ok. 1300 zł stypendium. I jak tu mieć wyrzuty sumienia?). To rozmowa Igora Rakowskiego-Klos z drem Pawłem Grabarczykiem, adiunktem w Katedrze Filozofii Analitycznej Instytutu Filozofii Uniwersytetu Łódzkiego, członkiem Ośrodka Badań Filozoficznych, współredaktorem naczelnym Internetowego Magazynu Filozoficznego Hybris. *Gazeta Wyborcza* z dn. 14-15 lipca 2012 r., s. 31

Problem ten poruszyłem na XXX Konferencji Bibliotek Medycznych w Poznaniu, w 1912 r. w referacie: Biblioteki naukowe i dozwolony użytek chronionych utworów. *Forum Bibl. Med.* R. 5 nr 1 s. 508 – 520

4. Szerszego omówienia wymagają niektóre artykuły oddz. 3 rozdz. 3 p. a., mówiące o dozwolonym użytku chronionych utworów.

Szczegółności uwagę trzeba zwrócić na art. 23 p. a. stanowiący, że każda osoba fizyczna ma prawo nieodpłatnie korzystać z utworów rozpowszechnionych, tzn. z utworów, które za zezwoleniem twórcy zostały w jakikolwiek sposób udostępnione publicznie. Korzystanie z tych utworów nie wymaga zezwolenia twórcy, jednakże dopuszczalne jest tylko dla własnego osobistego użytku, niezwiązanego z celami zarobkowymi. Ustawa nie wyjaśnia, jaki może być cel „własnego użytku osobistego”. Wg doktryny może to być zarówno cel rozrywkowy (np. nagrywanie wybranej audycji radiowej lub telewizyjnej), jak i naukowy, własne doskonalenie zawodowe, działania związane z dążeniem do podniesienia własnych kwalifikacji jak też i uzyskania specjalizacji, stopnia bądź tytułu naukowego.

Należy podkreślić, że nie jest użytkowaniem osobistym korzystanie z utworu w szerszym kręgu osób, niż na to pozwala ustawa, np. w obrębie zakładu pracy, w gronie współpracowników. Także inaczej przedstawia się sprawa, kiedy celem określonych działań korzystającego z utworu jest wykonywanie jakichkolwiek czynności, które mają charakter zarobkowy, np. stanowią przedmiot umowy o dzieło z jednostką, która nie jest instytucją naukową, a także nie jest redakcją czasopisma naukowego lub popularno-naukowego dla którego przygotowujemy artykuł mówiący o wynikach swojej pracy naukowej, ale jest przedsiębiorstwem, jednostką prowadzącą działalność gospodarczą, instytucją mającą charakter komercyjny. Ustawa zakazuje korzystania z elektronicznych baz danych, które mają cechy utworu, jeśli korzystanie to ma cel zarobkowy i nie jest związane z własnym użytkowaniem naukowym. Nie wolno także wykorzystywać tej licencji do budowy według cudzego utworu architektonicznego lub architektoniczno-urbanistycznego, bowiem, jak to wynika z art. 1 ust. 2 pkt 6 p. a., dzieło architektoniczne jest utworem i stanowi przedmiot prawa autorskiego, a prawo korzystania z tego utworu przysługuje wyłącznie twórcy lub osobie fizycznej lub prawnej, która dysponuje stosowną licencją (np. biuro projektowe zatrudniające architekta ma prawa do wykonanego przez niego, w ramach stosunku pracy, projektu, wynika to z art. 12 pr. aut.).

Nauczyciele akademicki muszą wiedzieć, że instytucje naukowe i oświatowe, a takimi przecież są uczelnie i ich biblioteki, mogą w celach dydaktycznych korzystać z rozpowszechnionych utworów, a także sporządzać dla tych celów egzemplarze fragmentów rozpowszechnionych utworów (art. 27 p. a.). Ustawa pozwala instytucjom naukowym i oświatowym na korzystanie z utworów rozpowszechnionych w oryginale lub w tłumaczeniu. Instytucje te mogą sporządzać egzemplarze fragmentów rozpowszechnionego utworu w celach dydaktycznych tak własnych, jak i innych instytucji oraz osób fizycznych (np. dla zainteresowanego nauczyciela) oraz wyłącznie w celach własnych, prowadzonych przez instytucję i jej pracowników, badań naukowych. Każdy nauczyciel akademicki, może, wykonując swoje zadania dydaktyczne w ramach statutowych obowiązków tej instytucji, korzystać nieodpłatnie z utworów rozpowszechnionych, zarówno w oryginale, jak i w tłumaczeniu. Można w celach dydaktycznych (bez większych ograniczeń) lub prowadzenia badań naukowych (ograniczenie do badań własnych instytucji) sporządzać fragmenty rozpowszechnionych utworów.

Nie tylko nauczyciele akademicki, ale także inne osoby pracujące naukowo, kształcące się, doskonalące zawodowo muszą wiedzieć o przepisach art. 28 ustawy zezwalających bibliotekom, w zakresie ich zadań statutowych, na nieodpłatne udostępnianie egzemplarzy utworów,

które zostały rozpowszechnione, tzn. za zezwoleniem twórcy w jakikolwiek sposób udostępni-
one publicznie. Biblioteki mogą udostępniać swoje zbiory – dla celów badawczych lub poznaw-
czych – za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali), tych, które znajdują
się na terenie uczelni.

Szczególną uwagę trzeba poświęcić „prawu cytatu” (art. 29 p. a.). Stanowi ono jedno z pod-
stawowych ograniczeń wyłącznego prawa autora na rzecz dozwolonego użytku, ograniczeń
„monopolu autorskiego”. Ustawa ogranicza to prawo m.in. stanowiąc o dozwolonym użytku
chronionych utworów i pozwala na wykorzystywanie cudzej twórczości w działalności nauko-
wej, dydaktycznej, publicystycznej, artystycznej itp.

Korzystanie z utworu w ramach dozwolonego użytku chronionych utworów, a przede wszyst-
kim przy przytaczaniu fragmentów lub całych drobnych utworów, zobowiązuje podmiot korzy-
stający z tego prawa, aby zawsze poinformował, kto jest twórcą oraz jakie jest źródło, z którego
dzieło zostało zaczerpnięte. Twórca ma prawo do wynagrodzenia związanego z korzystaniem
z utworu w ramach omawianych licencji ustawowych tylko wtedy, gdy o tym stanowi ustawa.
Interesy twórców muszą być dla bibliotekarzy sprawą oczywistą i jak to już kilkakrotnie wska-
zywałem, ich profesjonalnym obowiązkiem jest ochrona praw twórców. Dozwolony użytek nie
może naruszać normalnego korzystania z utworu lub godzić w słusne interesy twórcy. Niewła-
ściwe korzystanie z dzieła to takie działanie, którego konsekwencją będzie uniemożliwienie
dalszego korzystania z niego, a także wyrządzenie szkody twórcy.

5. Konieczne jest omówienie przepisów mówiących o czasie trwania autorskich praw ma-
jątkowych.

6. Celowe jest wyjaśnienie kilku kwestii związanych z autorskimi prawami majątkowymi,
takimi, jak możliwość przeniesienia autorskich praw majątkowych na inne osoby (art. 41 i 42 p.
a.). Przeniesienie praw autorskich może nastąpić albo w drodze dyspozycji, podjętej w oparciu
o przepisy prawa cywilnego lub wg ustawy. Może to być czynność jednostronna (uczestniczy
w niej jedna osoba) polegająca sporządzeniu testamentu albo dwustronna, podpisanie umowy,
w której zostaje udzielona licencja na korzystanie z utworu na określonych w tym akcie polach
eksploatacji (to działanie dwustronne, bowiem uczestniczą w tej czynności prawnej dwie stro-
ny, o umowach stanowią również przepisy prawa cywilnego).

7. Omówienia wymaga sprawa prawa twórcy do wynagrodzenia (art. 43 – 48 p. a.). Obowią-
zuje domniemanie, że autorskie prawa majątkowe przenoszone są za wynagrodzeniem, a czyn-
ność ta łączy się z wynagrodzeniem dla twórcy. Tak samo, za wynagrodzeniem dla twórcy lub
innej osoby uprawnionej następuje udzielenie licencji. Odmienne uregulowanie, m.in. rezygna-
cja z wynagrodzenia musi wyrażona na piśmie. Ustawa nie stanowi, jakie są stawki wynagro-
dzenia twórców, nie narzuca systemu ustalania takich wynagrodzeń. Te sprawy są, jak dotąd,
regulowane w drodze umowy. Jeśli w umowie nie ustalono wysokości wynagrodzenia autor-
skiego, wówczas określa się je biorąc pod uwagę zakres udzielonego prawa oraz przewidywane
korzyści nabywcy, wynikające z korzystania z utworu. W razie, gdy twórca nie osiągnie w tym
przedmiocie porozumienia z nabywcą jego autorskich praw majątkowych, z licencjobjorcą,
zawsze ma prawo wystąpienia na drogę sądową. Czasem po kilku latach może się zdarzyć,
że między wynagrodzeniem twórcy a korzyściami nabywcy autorskich praw majątkowych, li-
cencjobjorcy, uzyskanymi z tytułu eksploatacji dzieła, nastąpiła rażąca dysproporcja. W takim

przypadku twórca może, na drodze postępowania sądowego żądać, aby jego wynagrodzenie zostało podwyższone.

8. Korzystanie z utworu (art. 49 p. a.), jeżeli w umowie nie zostało określone w jaki sposób może to następować, powinno ono być zgodne: 1) z charakterem utworu, 2) z przeznaczeniem utworu oraz 3) z przyjętymi zwyczajami. Nabywca prawa do korzystania z utworu, nawet wtedy, gdy nabył całość autorskich praw majątkowych, nie może bez zgody twórcy dokonywać zmian w utworze. Jest to niedopuszczalne nawet w tych utworach, które należą do domeny publicznej, których czas ochrony praw majątkowych upłynął. Wyjaśnić trzeba także problemy związane ze sposobem korzystania z utworu (pola eksploatacji – art. 50 p. a.).

9. Do programów komputerowych odnoszą się art. 74 – 77² p. a. Programy komputerowe korzystają z takiej samej ochrony prawa autorskiego jak utwory literackie. Ustawa określa prawa osoby, w której posiadaniu są autorskie prawa majątkowe do programu komputerowego. Tu ważne jest podkreślenie, że autorskie prawa majątkowe do programu komputerowego, który został stworzony przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, przysługują pracodawcy (jednakże umowa pracownika z pracodawcą może tą sprawę regulować inaczej).

10. Ostatnim tematem szkolenia z zakresu prawa autorskiego powinny być informacje o przepisach karnych (art. 115-119 p. a.). Odpowiedzialność karna osób naruszających prawa twórców związana jest ściśle z popełnieniem czynu zabronionego przez prawo.

*

Osoby organizujące i prowadzące szkolenia z prawa autorskiego muszą sięgnąć do podręczników, do komentarzy⁴. I muszą liczyć się z tym, że przepisy się zmieniają, że trzeba systematycznie przeglądać organy promulgacyjne, Dzienniki Ustaw, sprawdzać, czy nie nastąpiła nowelizacja ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, czy nie ogłoszono nowych przepisów wykonawczych do tej ustawy.

⁴ Osobiście polecam: 1) Janusz Barta, Ryszard Markiewicz: Prawo autorskie. 2. wydanie. Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010.; 2) Janusz Barta, Monika Czajkowska-Dąbrowska, Zbigniew Cwiąkański, Ryszard Markiewicz, Elżbieta Traple: Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz. Wyd. VI. Kantor Wydawniczy „Zakamycze” Oddział Polskich Wydawnictw Profesjonalnych sp. z o.o., Kraków 2005.

Może użyteczną okaże się także moja praca: Prawo autorskie w pracy bibliotekarza. Warszawa, Wyd. SBP 2012.